

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi co dzień z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Wiel. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 93.

Leszno, czwartek dnia 23 kwietnia 1931 r.

Rok XII

Król na wygnaniu.

Paryż. (Korespondencja własna).

Paryż — miasto wojności, schronisko wszystkich wygnańców, stale otwierał swe gościnne progi dla politycznych emigrantów wszelkich dyktatorów. Tu znaleźli schron powstający polscy w latach 1831 i 1864, tu zamieszkiwały liczne zastępy rewolucjonistów polskich i rosyjskich, włoskich, anarchistów, południowo-amerykańskich terrorystów, macedońskich komitadów, irlandzkich irredentystów, — słowem nie było takiej grupy emigrantów politycznych, któraby nie znalazła opieki w wielkim „współczesnym Babilonie“.

Po wojnie europejskiej, która zapoczątkowała istnienie „wiosnę narodów“, tysiące emigrantów wróciło z Paryża do swych rodzinnych krajów, obejmując tam często króć najwyższe godności państwowe. Lecz emigracja nie zniknęła z Paryża, — zmieniła tylko swe oblicze. Miast krajowych rewolucjonistów rosyjskich, spotykamy sędziwych generałów-monarchistów, mohikanów Cesarstwa Rosyjskiego; liczna jest kolonia włoskich socjalistów, których przewrót faszystowski zmusił do opuszczenia ojczystego kraju; w ostatnich latach napływali hiszpańscy republikanie.

Napływali — do wczoraj. Nagłe proklamowanie republiki na półwyspie Pirenejskim poruszyło wnet hiszpańską emigrację. Na południe kierują się z Gare de Lyon przepelnione hiszpańskimi republikanami pociągi. Stąd wyruszyli dwaj ministrowie nowego rządu Zamorry, stąd tłumnie i owacyjnie żegnany, wjechał republikański bohater lotnik major Franco. Przed każdym pociągiem dążącym do granicy hiszpańskiej, do Hendaye, tłoczą się tłumy Hiszpanów, z republikańskimi chorągiewkami w rękach. Tłum wesoły, okrzyki radośnie: „niech żyje republika!“ Jada do kraju przyszli ministrowie, posłowie, organizatorzy republiki, przyszli dowódcy i gubernatorzy — kto wie, może przyszłe ofiary wojny domowej...

W nieustannym paryskim kalejdoskopie „affaires venirs“ nastąpiła wymiana emigrantów. Gdy do Hendaye dążyły przepelnione republikanami pociągi, gdy mer pogranicznego miasta odprowadzał na nowym moście do Irunu pieszych pielgrzymów republiki na stronę hiszpańską, przedstawiciel władz francuskiej republiki witał na dworcu w tenże Hendaye zdezonizowaną królową Eugenie-Wiktoria z rodziną. Jest to nowa emigracja hiszpańska, za którą, niewątpliwie, podają na dobrowolne wygnanie przedniejsze rodziny hiszpańskich arystokratów i grandów.

Rzecz osobliwa, że wypędzeni przez rodzinnych republikanów suwereni hiszpańscy szukają schronienia u... republikanów francuskich; rzecz osobliwa, że gdy republikański Madryt woła: „przeć z królem!“, władze republikańskiego Paryża witają na dworcu d'Orsay żonę i dzieci Alfonsa XIII-go, oddając im królewskie honory. Gdy na ulicach miast hiszpańskich rozbrzmiewają dźwięki francuskiego hymnu wolności — marsyljanki, zebrani na dworcu d'Orsay monarchiści hiszpańscy witają swą królową w Paryżu okrzykami: „Niech żyje monarchia!“.

Królowa wysiada z pociągu z bukietem róż o czerwono-złoty, królewskich barwach, w rękę. Pałuje nad sobą, z trudem ukrywając wzruszenie. Obecni na dworcu monarchiści hiszpańscy całują dłoń królowej-wygnańki. W ciszy i milczeniu kroczą za królową infanti Marija-Krystyna i Beatrice, synowie-infanti Jaime, Juan i Gonzalo. Czerwone powieki królewskich dzieci wydają tajemnicze spojrzenia w białych nocy. Na pocieszenie tłum wznosi owacyjne okrzyki na cześć królowej; są tu niewątpliwie i zwolennicy nowego ustroju, lecz milczą takowni. Po chwili już auta odwoza rodzinę królewską do hotelu Maurice przy rue de Rivoli. Policja rozpręga tłumy ciekawych. Niewielki bagaż — załaduje trzy skrzynie walizy, — zostaje przeniesiony do hotelu. Następuje tron, ułomnego księcia Asturji, wnoszą w hotelu do windy. Obojciec pierwszego etapu emigracyjnej rodziny królewskiej. W Paryżu będzie na oczekiwaniu ex-króla, poczem wyruszą wszyscy dalej, — do Anglii.

We czwartek nad ranem do hotelu Noailles w Marsylii pojechała taksówka z taksówką tej wysiadło czterech panów, jeden z nich miał dwie wa-

lizki. „Czy są wolne pokoje?“ padło pytanie. Zdumiony portier przetarł oczy; przed nim stał król Alfons XIII-ty. W towarzystwie infanta don Alfonsa, księcia Mirandy i zaufanego lokaja król hiszpański przybył nad ranem do Marsylii na krążowniku „Principe Alfonso“. Aby nie zdradzić swego incognito, król wraz ze swymi towarzyszami podjechał do jednej z najbardziej oddalonych przystani basenu Joliette. Tam czterech panowie wysiedli i dość długo musieli wyczekiwać na taksówkę. Szofer, spiesząc do domu, odmówił przewiezienia pasażerów do hotelu; dopiero suty napiwek skłonił go do zwrócenia. A z południowych gazet dowiedział się, komu ma ten napiwek do zawdzięczenia.

Ex-król Alfons pozostawał w hotelu kilka go-

Nowe, wielkie przedsięwzięcie naszego lotnictwa.

Polski lot dookoła świata. Warszawa, 22. 4. Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie lotnictwo polskie podejmuje nowe wielkie przedsięwzięcie, mianowicie lot dookoła świata. Lot ten odbyć zamierza por. pil. inż. Lewoniewski, znany z międzynarodowego konkursu awionetek w r. 1930, oraz z zesłorocznego krajowego konkursu awionetek.

Por. Lewoniewski wyruszy w lot dookoła świata na awionetce polskiej konstrukcji typu P. W. S. 52,

Wywiad z Prezydentem m. Warszawy p. inż. Słomińskim w sprawie projektowanej wystawy budowlanej — zamieszczamy na 2-giej stronie dzis. „Głosu“.

dzin. W południe wyszedł, witany przez hiszpańskich monarchistów okrzykami: „niech żyje król!“, wsiadł do zwykłej taksówki i po kilku minutach dążył już ekspressem do Paryża.

Uśmiechał się ciągle swym zwykłym uprzejmym uśmiechem, jaki spostrzegamy stale na jego fotografiach. Jak gdyby nic się nie stało i jak gdyby nie utracił korony, która od 1200 lat królowała w Hiszpanii... Lec.

Niemcy ostrzą zęby także na Alzację.

Organizacja szpiegowska. Paryż, 21. 4. (PAT.) Wiedomość, która doszła dziś do Paryża o aresztowaniu w Strassburgu 3 Alzackich, trudniących się szpiegowaniem na rzecz Niemiec, wykazuje, że ma się do czynienia z potężną organizacją szpiegowską, której nici obejmowały całe pogranicze wschodnie Francji. Członkowie tej organizacji, która potrafiła wejść w stosunki z różnymi miarodajnymi czynnikami, wydostawali od nich najrozmaitsze dokumenty i dane, dotyczące robót fortyfikacyjnych wzdłuż gra-

nic Renu i Saary. Władze bezpieczeństwa wzięły już na trop tę organizację. Dokonano kilku aresztowań. Wśród aresztowanych znajduje się dwóch Niemców.

Strassburg, 21. 4. (PAT.) Została tu wykręta afera szpiegowska. Aresztowani trzej Alzaccy przyznali się, że niejednokrotnie jeździli do Strassburgu, gdzie dostarczali Niemcom planów fortyfikacji francuskich.

Echa i skutki przewrotu w Hiszpanii.

Rodzina królewska. Londyn, 21. 4. (PAT.) — Dziś wieczorem przybędzie tu król Alfons hiszpański. Władze przedwzrostu nadzwyczajne środki ostrożności. Króla strzedz będzie podczas pobytu w Anglii 50 detektywów. Środki te stały się konieczne ponieważ król otrzymał szereg listów z pogrozkami. Paryż, 21. 4. (ATE.) — Hiszpańska rodzina królewska postanowiła zamieszkać w Fontainebleau pod Paryżem. W jednym z hoteli wynajęta cała piętros. Położył rodzinę królewską jest obłożony na 6 misy. Królowa wraz z dziećmi wyjeżdża do Fontainebleau dzisiaj, zaś król zamieszkał się tam po powrocie z Londynu, co nastąpi w d. 28. bm.

Okólnik do duchowieństwa hiszpańskiego. — Valencia, (PAT.) Ogłoszono okólnik do duchowieństwa. Okólnik przypomina obowiązek szanowania istniejącej władzy, z zaznaczeniem, że Kościół zawsze wyznawał tę zasadę, o ile zarządzenia władz nie stały w sprzeczności z jego nauką.

Uniwersytety. Madryt, 21. 4. (PAT.) We wszystkich uniwersytetach rozpoczęły się normalne wykłady. Większość profesorów uniwersytetów katalońskich wyklada w języku katalońskim.

Referat. Paryż, 21. 4. (ATE.) Donoszą z Madrytu, że minister sprawiedliwości, Dr. Lucas Haza zapowiedział przeprowadzenie daleko idących reform w sądownictwie. Poza tym rząd zamierza dokonać reformy ordynacji wyborczej, zastępując małe okręgi wyborcze wielkimi. W ten sposób rząd pragnie osłabić monarchistów, którzy mają bardzo łatwych zwolenników w okręgach wiejskich. Wybory do Kortezów odbędą się na podstawie nowej ordynacji. Rząd jest pewny uzyskania przynajmniej większości. Według obliczeń kół urzędowych, monarchiści zdobędą zaledwie 10 do 1 mandatów na ogólną liczbę 500. Minister wojny opracowuje zmianę statutu armii. Stabilizacja pesety będzie przeprowadzona dopiero po zwołaniu konstytuanty.

Czas najwyższy

odmówić prenumeratę na przyszły miesiąc (maj) na „Głos“ przez pocztę. Codziennie pismo wraz z 4 dodatkami tygodniowymi miesięcznie tylko 2 zł 35 gr.

Unieruchomienie komunikacji autobusowej w całej Polsce?

Przy udziale 40 delegatów z całej Polski odbyło się w Warszawie posiedzenie związku właścicieli przedsiębiorstw autobusowych, na którym omawiano sprawę ustawy o państwowym funduszu drogowym.

W wyniku całodziennych obrad wybrano komisyję, która przystąpiła do projektu nowelizacji ustawy o państwowym funduszu drogowym, mającej, jak zapowiadają przedsiębiorcy autobusowi, uwzględnić zarówno ich interesy, jak i interesy skarbu państwa.

Przedsiębiorcy zdawałoby unieruchomić z dn. 1 czerwca br. komunikację autobusową na terenie całej Polski, o ile nie nastąpi żadna zmiana sytuacji w związku z wprowadzeniem w życie ustawy o państwowym funduszu drogowym.

Wybuch miny podczas ćwiczeń w Berlinie.

Berlin, 21. 4. (PAT.) Na placu ćwiczeń w Osteroder w czasie ćwiczeń młodszych 2 p. kawalerji nastąpił dziś przedwczesny wybuch miny, zakopanej w ziemi, wskutek czego poniósł śmierć jeden starszy żołnierz, dwóch zaś podoficerów uległo ciężkiemu poranieniu głowy i szyi. Wybuch nastąpił z powodu nadeptnięcia przez jednego z żołnierzy deski, której nad miną.

Obrawowanie miasta przez bandytów

Jeronimo (Stan Oaxaca) 21. 4. (PAT.) — Bandyci zaatakowali miasto Juicatan, czyniąc wielkie spustoszenia. W wyniku starcia z bandytami 10 osób, w tej liczbie 6 bandytów, padło zabitych, a 20 osób odniosło rany.

Śmiało i rozważnie

informuje o wszystkim aktualnym i ciekawym „Głos“ — bezpartyjny organ dla wszystkich stanów.

Wystawa budowlana.

Wywiad u prezydenta miasta Warszawy p. inż. Z. Słomińskiego.

— Wystawa budowlana w Warszawie — mówi p. prezydent Słomiński — projektowana na rok 1935, wiąże się ze sprawą Powszechnej Wystawy Światowej. Według kłucza powszechnych wystaw światowych ustalonego na międzynarodowej konferencji, najbliższa światowa wystawa powszechna powinna się odbyć w Warszawie w r. 1943. Przypadający na nas termin tej wystawy powinien być przez nas bezwzględnie wyzyskany, bowiem gdybyśmy go omiłowali, to następny termin przypadłby na Warszawę dopiero w r. 2058, a więc w okresie bardzo już odległym. Nie wątpię ani chwili, że powzr. wystawa światowa, a w Polsce tego rodzaju wystawa organizowana po raz pierwszy, odbędzie się w r. 1943. Koniemnie jest zatem, by przy organizowaniu obecnej wystawy budowlanej ten dalszy cel mieć stale na widoku.

— A zatem, Panie Prezydencie, wystawa budowlana jest zarazem niejako akcją przygotowawczą do Światowej Wystawy Powszechnej?

— Niewątpliwie tak i pod tym kątem widzenia rozplanowaliśmy nasze prace. Wyznaczony teren pod przyszłą światową wystawę powszechną obejmuje 75 ha. Z tego terenu na wystawę budowlaną w roku 1935 przypada około 19 — 22 ha, a więc nieco mniej, niż 1/3 całości. Teren wystawy budowlanej położony jest w punkcie łatwo dostępnym, tuż za parkiem Paderewskiego, od którego oddziela go Aleja Poniatowskiego. W związku z pracami przy wystawie, Aleja ta stanie się w niedługim czasie najpiękniejszą i najszerszą arterią spacerową, gdyż zakreślona jest na szerokość 70 metr.

— Jakże dąży budownictwo uwzględnić będzie projektowaną wystawę?

— Wystawa obejmować będzie całokształt produkcji budowlanej, a więc nie tylko budowlę w jej ostatniej skończonej fazie, ale wystawę wszystkich czynników, niezbędnych w budownictwie, inaczej mówiąc, będzie to przegląd całego przemysłu budowlanego we wszystkich jego gałęziach.

— Jak jest obecnie stan prac przygotowawczych do wystawy?

— W chwili obecnej mamy już skończone prace teoretyczne, projekty niezbędnych inwestycji terenowych, kosztorysy robót terenowych, związanych z urządzeniem dostępu i dojazdów do terenów stawowych. Koszty robót na samym terenie wystawy budowlanej, a więc osuszenia miejscowe, podsypanie terenu, wodociąg i kanalizacja, budowa dróg asfaltowych i ziarnowych, oświetlenie, budowa urządzeń przeciwpożarowych, gazowych i t. d. — otóż te koszty obliczone są na sumę 4.052.000 zł. Prace te nie dadzą się jednak pomyśleć bez równoczesnego podjęcia inwestycji na terenach przyległych do obszaru wystawowego. Mam tutaj na myśli zasadnicze odwodnienie S. i Kępy, budowę stacji przepompowywania ścieków, doprowadzenie linii tramwajowych, oraz dróg do terenów wystawowych. W sumie koszty z tem związane, obliczone są na 9.000.000 zł, ogółem więc koszty przygotowania terenu wystawowego zamknąć będzie można w sumie przeszło 13.000.000 zł. Z tych to sumy pomniejszylby się koszt robót pod przyszłą powszechną wystawę światową, projektowaną na r. 1943, której koszty obliczone są na 35.000.000 zł.

— Czy obecna sytuacja gospodarcza i miasta i kraju nie stanie na przeszkodzie przy przejściu od prac teoretycznych do praktycznych?

— Zapewne, że gospodarcze warunki są trudne, sądzę jednak, że rozpoczęcie pewnych robót przy wystawie wpłynęłoby dodatnio na złagodzenie klęski bezrobocia w stolicy i nie jest wyłączone, że mając na uwadze właśnie sprawę bezrobocia, podejmimy pewne roboty jeszcze w sezonie bieżącym, pomimo że rozpoczęcie przewidywane jest dopiero na rok przyszły.

Kłopoty dyktatury portugalskiej z powstańcami.

Lizbona, 21. 4. (PAT.) Specjalny delegat rządowy, znajdujący się na krakowniku „Vasco de Gama” wysłał do powstańców na Maderze depesze radiowe, wzywając ich do poddania się legalnym władzom. W przeciwnym razie skieruje on na Maderę wszystkie siły lądowe, morskie i powietrzne, jakimi dysponuje.

Lizbona, 21. 4. (PAT.) Rząd oznajmia, iż powstańcy w Ponta Delgada (Azory) kapitulowali; niektórzy z nich zbiegli w kierunku wysp Kanaryjskich.

Jeszcze jedna rewolucja w Środkowej Ameryce.

Boston, 20. 4. Otrzymał to wiadomość, że wczoraj o godzinie 2 w nocy wybuchło w Hondurasie powstanie. W Progresso chwyciło za broń przeszło 200 ludzi. Według pogłoszek powstańcy maszerują na miasto Tele. Komunikacja została przerwana. Dotychczas nie wiadomo, jakie są przyczyny rewolty.

Zydowska spekulacja.

Prześiadają religie, ale fabrykują fajki wielkonośne. „Daily Express” donosi, że trzynaście żydów w Leningradzie sfabrykowało wielką ilość faj wielkonośnych z czekolady i cukru, przeznaczając je na wywóz zagranicę.

Część tych faj była przywieziona do Anglii i sprzedana po cenie dwukrotnie niższej od ceny podobnych fabrykatów angielskich. (KAP.)

Prace przygotowawcze do XI. Zjazdu Katol. w Zbąszyniu.

Sekretariat Generalny Ligi Katolickiej w Poznaniu komunikuje:

Jak już z informacji prasowych wiadomo, XI. Zjazd Katolicki archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej odbędzie się w dn. 20 i 21. czerwca r. b. (sobota i niedziela) w Zbąszyniu, miście stanowiącym główny węzeł kolejowy na granicy polsko-niemieckiej. Zjazd organizuje w myśl swej ustawy Liga Katolicka w Poznaniu, łącznie z powołanym do tego Komitetem.

W Zbąszyniu pracuje Komitet lokalny z X. Prob. Płotką na czele, w Poznaniu Sekretariat Generalny Ligi Katolickiej — adres Aleje Marcinowskiej 22 III. p. p. p. 65. dokąd należy się zwracać po wszelkie informacje.

Przygotowania są już w pełnym biegu, w najbliższym czasie będzie opublikowany w pismach odczytowych — program Zjazdu Katolickiego w Zbąszyniu.

Germanizacja ziem odwiecznie polskich.

Wyzwanie ludności rodzimej z ojczyzny na korzyść elementów napływowych.

Pila, 21. 4. (PAT.) W związku z programem pomocy dla wschodu i przewidzianymi w nim funduszami na cele kolonizacji, odbywają się obecnie przygotowawcze prace w kierunku pewnego zreorganizowania akcji osadniczej. Jest przewidziane obniżenie kosztów budynków i ceny ziemi jak również renty rocznej, płaconej przez osadników. Szczególnie intensywna akcja ma być prowadzona we wschodniej Pomeranii, gdzie cena osad wynosiła ma maksymalnie

13.000 marek, a zaliczka najwyżej 10 proc. ceny kupna. W roku 1931 ma być rozparcelowanych 5 majątków ziemskich w pow. Lębork, a 2 w powiecie Bytów.

Czynnik niemieckie podkreślają stałe narodowo-polityczny charakter osadnictwa w „zagrożonych” prowincjach wschodnich, gdzie niemieccy osadnicy mają stać się „wałem ochronnym” przeciw polskości.

Przewrót hiszpański wywołał wrzenie w Afryce.

London, 20. 4. (ATE.) Sytuacja w międzynarodowej strefie Tangeru komplikuje się.

Na ulicach Tangeru doszło do krwawych walk. Rewolucjonści hiszpańscy obwołali w Tangerze, który, jak wiadomo, pozostaje pod międzynarodowym zarządem Hiszpanii, Anglii i Francji, republikę hiszpańską.

„Daily Mail” donosi z Tangeru, iż konsul angielski wezwał rząd do obrony interesów obywateli brytyjskich w międzynarodowej strefie Tangeru. Agencja Reutersa zaprzecza, jakoby w Gibraltarze zarządzone ostre pogotowie dwóch kompanii piechoty angielskiej, które gotowe są w każdej chwili do odejścia do Tangeru. Angielskie ministerium wojny nie ogłasza jednak ani zaprzeczenia, ani potwierdzenia tej pogłoski.

W kółach politycznych obawiają się, że wojownicze plemiona marokańskie będą usiłowały podjąć działania wojenne w hiszpańskim Maroku, co może spowodować komplikacje o nieobliczalnych następstwach.

Zbrojenie się białej armii.

Sowiecka Agencja Tass, podaje wiadomość wręcz sensacyjną. Wielki książę Cyryl Włodzimierzowicz, wysuwany przez emigrację pretendent do tronu, miał wyjechać obecnie do Syrii, gdzie rozpocznie się formowanie milicji. Armia ta wypowie wojnę Z. S. R. R. i Turcji jako sprzymierzeńcom.

Według informacji Tassa, kilka tysięcy oficerów emigrantów przybyło już do Syrii.

Krwawe rozruchy.

Berlin. (PAT.) W mieście westfalskim Hamm doszło do krwawych rozruchów, zorganizowanych przez komunistów, którzy wbrew zakazowi policji, usiłowali przejść ulicami w pochodzie demonstracyjnym. Odrzucając zandarmierji, które zagroziły manifestantom drogę, powitane zostały gradem kamieni. Zandarmi dali sobie karabinową, przyczem trzech demonstrantów zostało zabitych, zaś jeden ciężko ranny. Pięciu zandarmów odniosło poważne obrażenia od kamieni, a jeden otrzymał pchnięcie nożem w głowę.

Piraci chińscy.

Kanton, 20. 4. (PAT.) Piraci zatopili statek chiński „Tungki”, zdejżący z Kongmun do Kantonu w delcie Sikiangu. Powodem tego czynu był fakt odmówienia przez pasażerów statku wypłaty „taksy ochronnej”, którą bandyci ściągają zwyczajnie ze statków. Los 40 pasażerów statku nie jest wiadomy.

Z Komunikatów Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Firma czeskosłowacka poszukuje w Polsce przedstawiciela na przerywacz prądu.

Rynek argentyński. W Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu (pokój 9) jest do przejżenia skróty sprawozdania przedstawicieli polskich sfer rolniczych, który przeprowadził badania na rynku argentyńskim w sprawie możliwości eksportu polskich artykułów na wymieniony rynek.

Wystawa Kolonialna w Paryżu. W czasie od 9 do 26 maja b. r. organizuje się w Poznaniu wycieczkę na Wystawę Kolonialną w Paryżu. Zainteresowani zechcą się zgłosić do Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu (pokój 9).

Wycieczka do Grecji. W czasie od 5 do 21. maja b. r. urządza Grecko-Polska Izba Handlowa w Atenach wycieczkę do Grecji. Plan wycieczki jest do przejżenia w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Kongres urzędów miejskich. W czasie od 1 do 5 czerwca b. r. odbędzie się we Frankfurcie n-M. Międzynarodowy Kongres urzędów miejskich.

nych, dostosowanych do obecnych potrzeb społeczeństwa. Blizszych informacji udziela Izba.

Wystawa koni. W dn. 17 i 18 czerwca br. odbędzie się w Poznaniu regionalna wystawa koni remontowych. Komisja remontowa zakupować będzie tylko konie które uznane będą jedynie jako br. dobre i dobre. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Związku Hodowców Koni Szlachetnych w Wielkopolsce. — Poznań ul. Mickiewicza 33. Termin zgłoszeń upływa dnia 1. maja b. r. Zapisy należy u skuteźnie na specjalnych formularzach, które wysła na żądanie sekretariat Związku.

Przetarg drukarni. Dnia 30. kwietnia b. r. o godz. 10-tej rano odbędzie się nieograniczony przetarg na sprzedaż wzgl. dzierżawę zlikwidowanej drukarni D. O. K. VII.

Polska Fabryka Taśmy Olejowej. W związku z propozycjami utworzenia polskiej fabryki taśmy olejowej dla celów elektrotechnicznych, Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu komunikuje, że fabryka taśmy olejowej już istnieje. Fabryka ta produkująca taśmę olejową we wszystkich rozmiarach i ilościach. Adres fabryki pod Izba.

Firmom mienionym w ogłoszeniu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu udziela się informacji po uiszczeniu opłaty manipulacyjnej w wysokości zł. 3.

Zbliża i zdaleka.

* Zakaz noszenia mundurów hitlerowskich. Pila (PAT.) Nadprezydent prowincji Pogranicza (Grenzmark) w Pile wydał zakaz noszenia mundurów i oznak organizacji hitlerowskich i polkrewnych.

** Choroba Szalapi. Znanym rosyjskim śpiewak Szalapi, który przybył na gościnne występy do stolicy Szwecji, nagle zachorował wskutek czego występy jego w operze królewskiej zostały odwołane.

** Śnieżna strata samolotu. Samolot pasażerski latający stale między Genewą a Marsylią, dostał się nad górami Jura, w gwałtowną śnieżycę, skutkiem czego zrujnował został na zboczu skalnym i uległ całkowitemu strąskaniu. W niezwykłym tym wypadku dziwnie mało szczęście pasażerowie samolotu, w liczbie 6-ciu, gdyż 4-ch z nich, mimo porwania aparatu przez gwałtowny wieher i rozbięcia, nie odniosło najmniejszego szwanku, dwaj zaś jedynie cięższe obrażenia.

** Gdański system pomocy bezrobotnym. Na terenie organizacji przemysłowców wysunęto ostatnio plany zastosowania u nas gdańskiego systemu pomocy bezrobotnym. System ten polega, jak wiadomo, na obowiązku pracy bezrobotnych otrzymujących zasiłki przy robotach publicznych. Watpliwe jest, czy projekt przemysłowców staną się przedmiotem rozważań.

* Międzynarodowe konferencje w sprawie czasu pracy w górnictwie węglu. W związku z mającą się wkrótce odbyć międzynarodową konferencją w sprawie czasu pracy w górnictwie węglowym, w ostatnich dniach odbyła się w Paryżu przy udziale dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy p. A. Thoma narada przedstawicieli rządów angielskiego, francuskiego i niemieckiego. Reprezentanci Polski w naradzie tej udziału nie wzięli, gdyż stanowisko w tej mierze naszego rządu zostało dokładnie ustalone i przedstawione na konferencjach w Londynie, w Paryżu w grudniu 1930 r. i ostatnio w lutym br. w Genewie.

Przestrzeganie klauzuli międzynarodowych konwencji w dziedzinie pracy. W Genewie, w Międzynarodowym biurze Pracy, ukonstytuowała się komisja ekspertów po zbadaniu raportów nadesłanych przez państwa, które ratyfikowały umowy międzynarodowe o ochronie pracy. Przewodniczył o bradom p. P. Tschöffen (Belgia), referował p. G. Mair (Francja). W komisji brali udział: pp. prof. Koszmar-Lyskowski (Polska), Gini (Włochy), Mac Mair (Anglia), von Nostitz (Niemcy), Quadrat (Czechosłowacja), Rappard (Szwajcaria). Komisja stwierdziła wzrost liczby ratyfikowanych umów, oraz postępy w zastosowaniu praktycznym paragrafów i przepisów konwencji.

PONIEC.

pe) Chór Kościelny. Dzisiejsza (środa) lekcja chóru mieszanego z powodu wyjazdu dyrygenta wypadła. We czwartek o godz. 8. wiecz. lekcja Chóru męskiego w Strzelcu. Dyrygent.

Do Wszystkich Bractw Kurkowych Okręg. Leszno.

Przypominam, że w niedzielę, dnia 26. bm. o godz. 11-tej w Lesznie w Strzelcu odbył się odprawa prezesów, komendantów i skarbników Bractw.

Przybycie wszystkich wyżej wymienionych obowiązkowe.

(—) Dr. med. Polewski, prezes Okręgu.

WIELKOPOLSKA.

w) Grodzisk. (O taryfy dla pracowników budowlanych). W dniu 19 kwietnia odbył się w sali p. Węglowicza zebranie Ch. Z. Z. pod przewodnictwem prezesa p. Kaczora. Referat na temat „zagadnienie taryf robotniczych w czasie obecnych” wygłosił sekret. okręgowy Marciniak z Poznania. W dyskusji podnoszono, że w Grodzisku płaci się tylko 60 gr. na godzinę przy robotach budowlanych. Uchwalono rezolucję, domagającą się ustalenia taryfy dla robotników i rzemieślników budowlanych oraz dla wszelkich prac ziemnych.

w) Puszczkówek. (Pociąg najechał na powózek.) Przejżdżający przez tor, mistrz piekarski 53-letni mieszkaniec Puszczkówek p. Stanisław Kregielski został w niewygodnym narażeniu sposób zamknięty pomiędzy zaporami. W chwili później najechał pociąg i wpadł na powózek. Wóz został całkowicie rozbity, wystraszone konie wyszły z wypadku cało a powożący p. Kregielski odniósł cięższe rany.

w) Szamotuły. (Sprawa porozumienia się związków zawodowych). Dnia 12 kwietnia odbyło się zebranie filii murarzy Ch. Z. Z. Przybyły z Poznania sekret. okręgu Marciniak wygłosił referat na temat bezrobocia i jego przyczyn. W dyskusji zabierali głos: Krzemiński, Hoffmann, Brzeźniak, Kaczmarek, Libera i prezes Przewoźny. Uchwalono, aby Ch. Z. Z. wystąpiło z inicjatywą stworzenia międzyzwiązkowego Komitetu porozumiewawczego, któryby wszczął akcję przeciwko obniżaniu zarobków. Dalej zebranie domaga się od Zarządu Okręg. zabiegów w sprawie wprowadzenia taryf we wszystkich gałęziach przemysłu.

w) Chodzież. (Wybory do rady miejskiej.) W niedzielę, 19 bm. odbyły się w Chodzieży wybory do rady miejskiej. Ogółem wystawiono aż 8 list. Głosów oddano 3255, co oznacza frekwencję, przekraczającą 80 proc. uprawnionych do głosowania. Na czającą 80 proc. uprawnionych do głosowania. Na poszczególne listy padło głosów: lista nr. 1 (B.B.) 250 głosy i 2 mandaty, lista nr. 2 (PPS.) 875 głosów i 7 mandatów, lista nr. 3 (Zw. Zaw. „Pracy”, czyli ciżakowcy) 267 głosów i 2 mandaty, lista nr. 4 (t. zw. stan średni) 66 głosów bez mandatu, lista nr. 5 (inwalidzi) 62 głosy bez mandatu, lista nr. 6 (osobna lista fabryki fajansu) 421 głosów i 4 mandaty, lista nr. 7 Niemcy 606 głosów i 4 mandaty, lista nr. 8 (narodowa) 706 głosów i 5 mandatów. — Listy nr. 1, 3, 4 i 5 były zbokowane. — Pociągając o tym objawem jest spadek liczby głosów Niemców, którzy poprzednio mieli 6 mandatów, obecnie więc utracili 2 mandaty.

POMORZE.

p) Grudziądz. (Przerwanie strajku.) W dniu 17 m. strajk włoski w fabryce PePeGe, który trwał przez tydzień, został zlikwidowany; cała załoga, 2800 robotników, podjęła pracę po wypłaceniu zaległości poborów. Postulaty robotników, domagających się przede wszystkim usunięcia dyr. Skowrońskiego, który

Oczy jego, które dawniej wydawały jej się oczami kota, okazały się bardzo ładnymi oczami, niebieskimi o zielonym odcieniu, nieco oryginalnie ale bardzo dobrane. Kiedy śmiał się, z pod górnej wargi ukazywał się szereg białych mocnych zębów, który nadawał całej twarzy jakiś wyraz dziecięcy, bardzo sympatyczny. Rozmawiał uprzejmie z Heleną o gospodarstwie, o kuchni, nawet interesował się tem, w jaki sposób przygotowuje się tę lub inną potrawę. Okazało się, że w ciągu rozmowy, że umie zamiatać pokój i chętnie chodzi po zakupy do miasta. Przy tej sposobności podkreślił zresztą, że jest bardzo skromny, prowadzi umiarkowany tryb życia i w ogóle przedstawiał jej życie swoje w ten sposób, że młoda panna zaczęła się interesować tym młodym, skromnym, porządnym człowiekiem.

— Jak to dziwne! — myślała w duchu Helena. — Jak można się mylić... Mnie się zdawało, że ten człowiek...

Zauważyła, że sąsiad jej nie nie pije i zapytała się, dlaczego to czyni. Teodor pochylił się nad nią i dotykając prawie jej ramienia, rzekł cicho:

— Niech pani patrzy, oni piją za nas dwoje! — Uśmiechnęła się doń, jak współniczka jakiejś tajemnicy.

Naprzeciwko niej siedział Firmin, kiepski aktor, pragnący odegrać wielką rolę. Czynił bohaterkie wysiłki, aby podobać się staremu żołnierzy. Pół witał haust po haust i co chwila, czerwony jak burak, wybuchł głośnym śmiechem.

W pewnej chwili odezwał się głośno

P) Sejmik oświatowy TCL. Onegdaj w sali Biblioteki Uniwersyteckiej przy ul. Franciszka Ratajczaka odbyły się obrady XXI. Sejmiku Oświatowego TCL. Zagaił prezes Rady Głównej TCL. hr. Biniński, witając m. in. Przedstawiciela Zjednoczenia Polskich Towarzystw Oświatowych, posła Korneckiego, przedstawicieli kuratorów poznańskiego i pomorskiego. Marszałkiem Sejmiku obrano prof. dr. Gantkowskiego, na sekretarza powołano ks. Banascha i dyr. Haupa. Po sprawozdaniu Zarządu Głównego i działalności TCL., sprawozdanie Rady Głównej złożył ks. Ludwik. Po udzieleniu pokwitowania ustępującemu zarządowi — ustępujących 5 członków Rady wybrano ponownie przez aklamację. Na miejsce ks. biskupa Dembka z Grudziądza, który opuścił teren działalności TCL. wybrano do Rady p. starostę Kowalskiego, prezesa Rady Okręgowej na Pomorzu.

P) Z chrześcijańskiego ruchu zawodowego. Na zebraniu Filii Miejskiej 12 kwietnia wygłosił radny Bieński referat na temat zagadnienia plac robotniczych w Poznaniu. W dyskusji nacechowanej troską o byt robotnika, zabierał głos: Budziński, Rykowski, Kalisz, Fejdzka i inni. Spr. e ustrojowi korporacyjnego omówił sekret. okr. Marciniak na zebraniu Filii Tytoniowców dnia 14 m. b. W dyskusji zabierali głos: Gawronski, Zawadzka i inni. Następnie po wolnych głosach, oświeclających tendencje w kierunku znizka plac, uchwalono rezolucję, która przeciwko tym dążeniom protestuje, widząc w nich niebezpieczeństwo pomniejszenia spójności i pogorszenia sytuacji gospodarczej. Dalej domaga się rezolucji zwolnienia tych sił żeńskich, które się dobrowolnie do zwolnienia zgłosiły — i uważa, że w ten sposób można przywrócić normalny tryb pracy w Państwowych Zakładach Monopoli Tytoniowego. — Ciekawy temat: „Znaczenie kobiety w życiu społecznym” był przedmiotem referatu sekret. okr. Marciniaka na zebraniu Filii Urzędu Umundurowania w dniu 16. m. b. W ożywionej dyskusji zabierały głos kol. kol. Srokówna, Wantówna. Doch-

ry rzekomo został znieważony, dyrekcja odrzuciła tak samo żądanie wypłaty za czas strajku. Gotówkę na wypłaty w sumie dwóch milj. zł uzyskała firma tytułem pożyczki od pewnego konsorcjum francuskiego, z ramienia którego w skład zarządu wchodzi niejaki Lanson, który decydując będzie w wszystkich ważniejszych sprawach przedsiębiorstwa. Poza tem konsern francuski udzielił fabryce znaczniejszej pożyczki. Na tem tle powstały przypuszczenia o całkowitej zmianie faktycznych właścicieli firmy.

ŚLĄSK.

s) Katowice. (Udzierżmienie porwanego b. posta.) W związku z mającym odbyć się procesem przeciwko komunistom Józefowi Wiercickowi, b. posłowi na Sejm Śląski, oskarżonemu o agitację wywołującą, policja wpadła przypadkowo na trop spisku organizowanego w łonie miejscowej partii komunistycznej. Mianowicie jeden ze sprzyśniętych zawiadomili władze o tem, że planowane jest porwanie Wiercickiego z sali sądowej i uprowadzenie zagranicę.

RADJO

Kwestia dobrej wymowy.

Przed niejakim czasem wydało Towarzystwo British Broadcasting (B.B.C.) polecenie opracowania instrukcji, dotyczącej wyrażania angielskich wyrazów. Obecnie za przykładem Anglii zamierzają pójść i Niemcy. Towarzystwo Reichsrundfunk zwróciło się do prof. Siebs z Uniwersytetu Wrocławskiego z prośbą o opracowanie podobnego podręcznika wymowy języka niemieckiego.

— Oto wino, które napewno podobałoby się Mac-Mahonowi.

— Mylisz się młodzieńcze! — odpowiedział poważnie stary wojskowy — Mac-Mahon pił tylko wodę. Ale cóżto, czy pan go znał, że mówi o nim z taką pewnością?

— Ależ nie... Nic podobnego... — bełkotał Firmin. — Nie zasłużyłem na taki honor...

— A ja znałem go osobiście! — zaczął głośno staruszek. — Pewnego wieczoru na wzgórzu Malachowa pod Sebastopolem w wigilię głównego ataku podszedł do mnie i rzekł mi: „Brygadjerze Postiesac, czy mogę polegać na panu?” Odpowiedziałem: — „Do śmierci, panie generale!”

— No teraz się zaczęło! — szepnęła Helena do swego sąsiada. — Teraz już wystarczy im tego na cały wieczór.

Uśmiechnął się w odpowiedzi dobrodziejnie i uśmiechem przeniknął ją jakby do głębi duszy. Przyjemna rozmowa młodej pary była jakby akompaniamentem do bohaterkiej symfonii starego ojca, popchnięta ona pałami, była jej ozdobą. Firmin Flock z otwartymi ustami słuchał opowiadań starego wojska, wybuchając od czasu do czasu śmiechem i starając się we wszystkich sił w odpowiedniej chwili dodać swoją uwagę, jakąś pochwałę dla Mac-Mahona czy dla bohatera opowieści. Około godziny dziewiątej już był zupełnie pijany i śmiał się bez przestanku.

— Niech pani spojrz na tego pijanego krety! — rzekł półgłosem Teodor, wskazując na Firmina.

Z Poznania.

niakówna i inne. W wolnych głosach poruszoną sprawę przymusowej Kasy Pośmiertnej, domagając się zwolnienia od jej odpłatności i uchwalając wysłać w tej sprawie odp. pismo. — Filja Łazarz-Górczyn obradowała w dniu 19 kwietnia. Po omówieniu spraw bieżących wybuchano referatu prezesa radn. Bieńskiego, który zdał sprawę z gospodarczej sytuacji Poznania. W dyskusji zabierali głos Wasiak, Burlaga, Tomelli. Matysiak poruszał m. in. także zainteresowanie dla Jedności Robotniczej. — Filja Transportowców odbyła zebranie również 19 m. bież. Referat wygłosił czł. Zarz. Okręg. Gawronski, na temat sytuacji transportowców. W dyskusji wzięli udział Pośpieszyński, Jaracz, prezes Zieliński, Amerliński, Zakomunikowano, że kursy oświatowe odbędą się jesienią. Wyrażono podziękowanie Zarz. Okręg. za święcenie dla członków. — Zebranie filii Zolotar Włokowych odbyło się 22 marca. Filja Szachmistrzów obradowała 29 marca. Referat wygłosił sekret. Marciniak. W dyskusji zabierał głos: Frysiak, Humel, Stefaniński, Siewski. — Powyższemu się za szerszą akcją przeciwko „czarnym zarobkom”, podkreślając potrzebę wspólnego wystąpienia wszystkich związków zawodowych.

P) Kronika wypadków. W przykrej opresji znalazł się pewien mieszkaniec Zagórza. Mianowicie przejeżdżając rozmyślnie brzegiem rzeki na Tamie Berdychowskiej wpadł on niespodziewanie na bagnisty teren, w którym ugrzązł. Konia i wóz wyratowała po godzinnej przeszło pracy miejska straż pożarna. — Sublimatem zatruła się 26-letnia Antonina Lipska, bezrobotna. Przywołano pogotowie ratunkowe udzieliło desperacie pierwszej pomocy, poczem przewieziono ją do lecznicy miejskiej.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 22. 4. „Lohengrin”. 23. 4. „Ognieć Hoffmanna”. 24. 4. „Lady Chatterley”. — Teatr Polski: 22. 4. „Ojciec i syn”. 23. 4. „Ulrica”. 24. 4. „Ojciec i syn”. — Teatr Nowy: 22. 4. „Azais”.

Program „Radia Poznańskiego”

Czwartek, 23 kwietnia.

7.00 Zegar z wieży ratuszowej, gimnastyka poranna, 7.15 Gazeta poranna R. P., 12.00 Sygnał czasu, zegar i hejnał z wieży ratusz. 12.35 Koncert dla młodzieży, 14.00 Komunikaty Państwa, 14.15 giełdy niemieckiej, 14.15 Komunikaty gosp. roln. 17.15 (Kacik) 17.45 Koncert popołudniowy, 18.45 Dodatek do Gazety porannej, 19.30 Koncert wieczorny, 21.30 Słuchowisko p. t. „Złoty wiek ryccerstwa”, 22.15 Beethoven: Trio fortep. c-moll. 22.35 Sygnał czasu. Komunikaty.

Program „Radia Warszawskiego”

Czwartek, 23 kwietnia.

11.40 Przegląd muzyki krajowej, 12.15 Sygnał czasu, 12.15 Gazeta poranna, 12.30 Przegląd, 12.35 Koncert dla młodzieży, 14.00 Muzyka w domu, 14.15 Komunikaty gosp. 14.40 Komunikaty, 14.45 Przegląd, 15.30 Odczyt, 15.50 Odczyt, 16.40 Komunikaty, 16.45 Muzyka, 17.15 Krytyka kultury europejskiej, 17.45 Koncert, 18.45 Rozmowa, 19.10 Giełda roln. 19.25 Koncert, 19.30 Komunikat, 19.35 Odczytanie programu na dzień następną, 19.40 Prasowy Dziennik Radiowy, 19.55 Muzyka, 20.00 Polka ton. 20.15 Pogadanka radiotechniczna, 20.30 Muzyka lekka, 21.30 Słuchowisko, 22.15 Koncert z Poznania, 23.10 Muzyka lekka i taneczna.

Prez. z uprzedzeniem, że polski towar jest gorszy od zagranicznego.

Buzia Heleny skrzywiła się w grymas pogardy.

Kiedy goście się rozszli Postiesac zajął przed kominkiem, aby wypalić ostatnią fajeczkę przed snem. Wspomnienia z czasów młodości wzięły go w doskonały humor.

— Córuchno! — rzekł, uśmiechając się do Heleny. — Posłuchaj, co ci powie twój stary ojciec. Sprawic ci wielką przyjemność. Przypomnie ci żeś dotąd niesłusznie nie doceniał tego młodego, tego twójego Firmina. Ten człowiek umi się znać w towarzystwie, wcale nie jest głupi, umie słuchać i dobrze pije wino. Oświadczam ci, że nie mam nic przeciwko twemu wybrankowi...

— Co takiego? — zapytała Helena z nutą podrażnienia w głosie. — Miałabym wyjąć z niego tego pijaka?... Czy widziałeś, gdzie jaśmin chwył nym krokiem szedł ten pijak do drzwi?... Daje ci słowo... Nie, Tatusiu, dziękuję ci za twój rad...

I zarzucając ojcu ręce na szyję, rzuciła w dalszym ciągu:

— Miałeś rację ojczulku, że ten Teodor to jest zuch-chłopak i właściwie zięć dla ciebie! Miałeś przytem, że bardzo lubisz z nim grać w karty!

Ojciec nie zaprzeczał. Zaciągnął się tylko smutnym z swej krótkiej fajeczki i mruczał pod nosem:

— Ah te kobiety, te kobiety, jak mawiał w swoim czasie marszałek Mac-Mahon!...

(KONIEC).

Z POGRANICZA.

Przekroczenie granicy przez „Schupo“ nie było „pomyłką“

W ubiegły piątek, dnia 17 kwietnia przed południem oddział policji niemieckiej „Schupo“ z Pili w sile 17-tu ludzi przekroczył pod dowództwem oficera policji, granicę polsko-niemiecką (jak o tem donosiłszy w sobotnim wydaniu „Głosu“). Niemcy byli w rynsztunku polowym i w pełnym uzbrojeniu i na terenie Polski odbywali wojskowe ćwiczenia polowe. Oddział przeszedł prawie kilometr w głąb Polski, badając teren. Spotkani przez polskiego strażnika granicznego Niemcy tłumaczyli, się, że zabłądzili (!) i przeszli nieświadomie granicę. Ponieważ strażnik, który był sam, nie był w możności zatrzymać i aresztować Niemców, przeto wezwał ich tylko do opuszczenia terytorium polskiego i eskortował ich do granicy.

To ciężkie naruszenie granicy przez umundurowany i uzbrojony oddział żołnierzy policyjnych jest dowodem, jakie niebezpieczeństwo grozi nam ze strony niemieckiej. Potwierdza to w zupełności, że policja niemiecka jest niczem innem jak zamaskowanym wojskiem, które wraz z Reichswehrą, związkami wojskowymi i policją kolejową (Bahnschutzem) tworzy silną i doskonale wyćwiczoną, zorganizowaną

i technicznie świetnie wyposażoną armiją, gotową każdej chwili do napadu na Polskę.

W okolicy Pili, tuż nad granicą polską znajduje się plac ćwiczeń Reichswehry, gdzie również i policja odbywa swe ćwiczenia polowe. W ostatnim czasie pod Pilą odbywały się 2-krotnie manewry Reichswehry i związków wojskowych, które jako założenie miały napady na Polskę. Tłumaczenie się zabłądzeniem jest poprostu śmieszne, gdyż oddział Schupo był wyposażony w mapy. Ta wyprawa na terytorium polskie była poprostu próbą przekroczenia granicy polskiej i miała na celu zbadanie terenu tembardziej, że punktem zbornym żołnierzy była leśniczówka po polskiej stronie. Nadmienię należy, że granica polsko-niemiecka w okolicy Pili przebiega ciągle gęstymi lasami, co znakomicie ułatwia Niemcom przekraczanie granicy i przygotowanie napadu na Polskę. Mimo to jednak linia graniczna jest wyznaczona w terenie w lasach wyciętą linią, a wszędzie bardzo blisko siebie licznie umieszczonymi i widocznymi kamieniami granicznymi na małych kopcach.

KRONIKA.

Czwartek, dnia 23. kwietnia 1931.

Wojciecha B. M.

Wschód słońca o godz. 4.23. Zach. o godz. 6.45.
Wschód księżyca o godz. 7.17. Zach. o godz. 12.54.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sanodmiersko-Wielkopolskiej Hodołów Nasion w Antoninach Środa, dnia 22. 4. godz. 7 rano: Temperatury powietrza + 0,3, wiatr zach. o prędkości 7 m/s zachm. ciłk., śnieg, ciśnienie atmosferyczne 749,0 wilgotność 100%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 6,2 najniższa + 1,3. Płosc opadu 15,8 mm.

LESZNO.

9) **Kalendarzyk terminowy** (zebrań. zbiorów itd.)
Dzisiaj (22. 4.) Tow. Katolickich Robotników Polsk. zebrań. zarządu o godz. 8 wiecz. na sali Domu Katolickiego. O punktualne przybycie wszystkich członków prosi Prezes.

Stow. Młodzieży Polskiej: o godz. 8-mej ewangelizacji w ewangelizacji miejskiej. O punktualne przybycie prosi Naczelnik.

Koło śpiewu „Dembniński“: o godz. 8.15 wiecz. lekcja śpiewu chóru żeńsk. w Hotelu Dworcowym. Punktualność i komplet pożądane. Dyryg.

Arcybractwo Straży Honorowej N. S. P. J.: o godz. 7-mej wiecz. lekcja śpiewu w Domu Katolickim. O liczny udział prosi Zarząd.

Zebrań. oddz. Zw. Strzeleckiego w Lesznie o godz. 20-ej w świetlicy przy ul. Młyńskiej.

Jutro (23. 4.) Zw. Urzędników Kolej. Kolo Leszno: zebrań. mies. w Hotelu Dworcowym o godz. 18-tej. Na porządku obrad: Sprawozdanie delegata z Og. Zebrań. Zw. Zaw. w Poznaniu, sprawa kursu 7 kl. szkoły i inne sprawy org. Wstęp mają tylko członkowie Z. U. K. O liczny udział uprasza Zarząd.

Tow. Kolejarzy w Lesznie: zebrań. mies. w Domu Katolickim o godz. 19-tej. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. P. prof. Szpunar wygłosi zajmujący wykład. Zebrań. zarządu o godz. 18. O liczny udział członków prosi Zarząd.

GEORGE POURCELLE.

Zięć

(Nowela.)

— Ojciec ja chcę wyjść zamaż za Firmin Blokal!
— Za tego niedorajdę, którego nawet nie chciano przyjąć do wojska? Przecież to szmata, a nie mężczyzna! Zie masz w głowie, czy co, kochanie. Oświadczam ci, że ten człowiek nigdy nie będzie moim zięciem!

— Ale on mi się podoba, ojciec! — odpowiedziała dziewczyna zdecydowanym tonem. — Jest to człowiek bardzo delikatny, grzeczny, uprzejmy, oddany... Gdybyś go znał lepiej, nie sprzeciwiałbyś się... Firmin przyjdzie dzisiaj do nas, wieczorem, ażeby ci się oświadczyć. Musisz go zaprosić na kolację!

— Biedny i obrzydliwy człowiek, pije tylko wodę, a jada w ten sposób jakby wcale żołądka nie miał. Skoro jednak żywcem sobie... Zaprosiłem już na ten wieczór Teodora Mourea, mojego codziennego partnera w karty. Widzisz, to jest chłop, jak się patrzy rzezny, obrotny, mądry, dzinny, a jaki to był z niego piękny i dzinny sierżant, kiedy służył w wojsku. Powiedz, córeczko, czy nie podoba ci się Teodor Moure?

— Zupełnie mi się nie podoba! Ma taki ordynarny chłopski wygląd i jestem pewna, że to zwykły pijanica, rozrzućnik bez serca i bez rozumu. To jest właśnie człowiek, który — jestem pewna

— uczyniłby me życie jednym pasmem nieszczęścia.

— Przesadzasz, kochanie. A czy ja unieszczyli-wiem twój matkę? A przecież i ja w młodości... Zresztą co tu gadać, ja czuję, że właśnie Teodor Moure byłby znakomitym zięciem.

— Być może, ale ja czuję, że byłby najwstrętniejszym mężem!

— Lenusiu, nie gniewaj staruszkę-ojca. Poco chcesz mi robić przykrość. Zawsze, kiedy myślałem o twoim przyszłym mężu, wyobrażałem go sobie, jako człowieka światowego, umiejącego grać w karty, powiedzieć coś przy stole... Mogę się założyć z toba, że ten twój Firmin napewno należy do Ligi Antyalkoholicznej, skończony idjota!

Powstał zasmucony i jakby obrażony.

— Idę do kawiarni, aby rozzerwać się traszeczce. Zmuszasz mnie, abym na starość nie był szczery z ludźmi. Będzie musiał temu biednemu chłopcu wytłumaczyć coś, w co sam nie wierze, na co mi się trudno zgodzić...

Mówiąc to, myślał jednocześnie: „Co za egoizm w tych dzieciach współczesnych. Będzie musiał to jakoś Teodrowi wytłumaczyć“.

Zaledwie tylko wyszedł z domu, przyszedł Firmin Flock. Zastał narzeczoną w łazni i silnie podrażnioną. Patrzył na nią wzrokiem obłego psa, delikatnie, smutnie, gotowy w każdej chwili oddać życie za jedną jej uśmiech.

— Firmin, jak pan się nie wzięmie natychmiast do rzeczy, małżeństwo naszemu grozi wielkie niebezpieczeństwo. Ojcu podoba się inny człowiek, będzie pan musiał obecnie zdobyć ojca, a nie mnie.

1) Zbiórka drużyny ratownictwa Polskiego Człowieka Krzyża w Lesznie dnia 22. kwietnia bieżącego o godz. 20-ej przy ulicy Wąkowej nr. 4. Po zabiegu ekwipunku nastąpi odmarsz na boisko „Sokol“ Podinstruktora.

—o—

Głosy publiczne.

Kwestia kokietowania Niemców.

Od jednego z obywateli m. Leszna otrzymujemy kilka uwag na temat — rzekomo faktycznego — śledzenia jednego z leszczyńskich urzędników państwowych, mianowicie inspektora pracy p. Wł. Krzyształowicza, będącego również prezesem powiatowego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, oraz radnym miejskim z ramienia tegoż Klubu. Otóż w kwietniu br. p. K. w swych godzinach służbowych zajął samochodem przed gmachem starostwa z pewnym Niemcem (mieszkającym w Lesznie, właścicielem hotelu) i następnie miał interweniować w urzędzie starostwa za wnioskiem „Gesangvereinu“ o uzyskanie prawa wyszynku w sali owego hotelu. Niemiec nie posiadał nawet obywatelstwa polskiego.

Drugi wypadek. Jeden z wiekszych zakładów przemysłowych w Lesznie, będący w rękach niemieckich, zatrudniał w pewnym dziale kobiety, zamiast mężczyzn. Otóż rzekomo znowu p. K. pośrednią drogą zawiadomił właścicieli zakładu o terminie, mającej się odbyć z tego powodu rewizji władz wyższych, tak, że w dniu tym we wspomnianym zakładzie pracowali mężczyźni.

W ideowym związku z opisanymi wypadkami stoi wypowiedzenie w bardzo krótkim terminie po skiej placówce kredytu przez Miejską Komunalną Kasę Oszczędności. W zarządzie komisyjnym kasy zasiada, mówien p. K. Sprawa weszła w tory sądowe i znowu ze strony kasy oddano ją do prowadzenia adwokatowi Niemcowi, będącego, niestety, dobrym znajomym również p. Łakomego sekretarza B. B.

Stuśnię więc powołujący się na świadków antycznych uwag, pyta się, czy polskiemu urzędnikowi państwowemu godzi się szarpać honor polskich obywateli m. Leszna przez zbyt daleko posuniętą łaskawość wobec Niemców? I pyta dalej, co zamierza uczynić w tym względzie władze wyższe, gdyż sprawy są znane i należy się uspokoić oburzoną opinią publiczną.

Odpowiedzi redakcji.

Ciekawemu. Wersje te całkowicie mają swoją prawdę. Wyjaśnienie ma nadzie Pan w dzisiejszej kolumnie leszczyńskiej „Głosu“, który jak zwykle, tak i w tym wypadku, jest dobrze poinformowany.

Kupcowi. Owszem, zaznaczyliśmy i przypominamy, iż informacje, deklaracje itd. można być otrzymać w redakcji „Głosu“ i uzyskać ulgę. Ulgę polegały na ustępstwie znacznym, bo redukując opłatę do 30 zł za skłósko. Redakcja była nawet gotowa w pewnych wypadkach ponieść wszystkie koszty.

N. N. Ustawa antyalkoholowa, w brzmieniu uchwalonej przez Sejm wejdzie w życie z dniem 1. lipca r. b. Ogłoszenie ustawy w Dzienniku Urzędowym nastąpi w połowie czerwca.

Samoukowi. Kącik językowy zamieszczamy stale w „Ognisku Domowym“. Zapytania należy nadsyłać do redakcji.

„Ciulaczowi“. O sprawie tej możnaby jeszcze dużo pisać — ze względu jednak na pomyślny obrót nie chcemy rozszerzać się nad szczegółami niepowodzenia tych, którzy nieumiejętnie zabrali się do sanacji. Posiadamy też pisma: dowody, że utłoka była pod względem formalnym oraz istotnym w porządku.

Firmin Flock patrzył na nią dalej rozczulony zlekka tylko jakby przestraszonym spojrzaniem.

— Helenko, chętnie zrobię wszystko, co każesz, ale muszę wiedzieć, co trzeba zrobić. Te stare w jakiej naprawdę przerażają mnie trochę.

— Firmin, czyżbyś był tełchorem? Dziś rano posadzę cię przy ojcu. Przy stole będzie również twój konkurent, staraj się przedstawić się ojcu jako najlepszej strony. Proszę zwracać uwagę na dewszystkiem wyłącznie na ojca, o mnie nie mów tego wieczoru zapomnieć. Przechwalać się, opowiadać nieprzyzwoite anegdotki, dużo pij i dużo jeść. A zwłaszcza śmieć się jaknajgłośniej, jaknajserdeczniej podczas opowiadań ojca. Zaraz, zaraz... komunikuję ci pewien sposób, który pomoże ci na pewno zaojować ojca: Opowiedz coś o generalu Mac-Mahonie. Wspomnij o Wojnie Krymskiej i w mienić słowo Mac-Mahon. A kiedy ojciec zacznie opowiadać jakąś historię o Mac-Mahonie, musisz podzielić się śmiechem. W ten sposób napewno zdobędziesz jego przyjaźń i jego córkę. Widzisz, Firminie, ja cię bardzo kocham!

Wieczorem przy Helenie siedział Teodor Moure, któremu ojciec Heleny też nagał się nie mniej, ona Firminowi. Teodor postanowił za wszelką cenę zdobyć dziewczynę. Z początku wieczoru Helena była wyniosła i obojętna, lecz z wolna zaważniała się coraz bardziej sympatyczniejsza, coraz bardziej uprzejma i coraz milej reagowała na jego gorące komplementy. Rzeczywiście Teodor przedstawił się jej nie tego wieczoru w zupełnie innym świetle, niż wtedy — nie był wcale ordynarny, nie był podły

Świnie bekonowe 192-10

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 21.4.1931

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunek wagi
nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Ceny orientacyjne

Zyto	27 75—28,00
Usośobienie mocne	
Pszonica	32 25—32,75
Usośobienie mocne	
Jęczmień przemysłowy	25 00—26,00
Jęczmień browarowy	28,00—29,00
Usośobienie stałe	
Dwies	25 50—26,50
Usośobienie mocne	

Owies jednolity nadający się do siewu	28,00—29,00
Usośobienie mocne	
Maka żytnia 65 1/2 w. w. wor.	40,50—41,50
Usośobienie mocne	
Maka pszenica 85 1/2 w. w.	49,50—52,50
Otreby żytnie	23,00—24,00
Otreby pszenne	23,25—24,25
Otreby pszenne (grube)	24,00—25,00
Rzepak	38,00—40,00
Gorczyca	42,00—47,00
Wyka latowa	45,00—47,00
Pełenka	47,00—50,00
Groch Victoria	27,00—31,00
tubin niebieski	24,00—26,00
Erbin żółty	34,00—38,00
Seradela	35,00—37,00
Koniczyna czerwona	39,00—39,50
Koniczyna biała	34,00—46,00

Koniczyna szwedzka	230,00—260,00
Koniczyna żółta odłuszczona	140,00—170,00
Koniczyna żółta w łuskach	60,00—70,00
Wymotesz	90,00—115,00
Rajgras angielski	90,00—11,00
Kataraka	28,00—30,00
Zemniak ładny	6,00—8,50
Zemniak fabryczny	4,50
Zemniak eksportowy	8,50—10,00
Ogólne usosobienie mocne	

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szaf.
Członkami Drukarńi Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie

Dnia 21 kwietnia 1931 r. o godz. 8 zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. w 71 roku życia mój najukochańszy mąż, nasz kochany brat, ojciec i dziadek śp.

Jan Marcinkowski

O czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

żona, brat i rodzina
Marcinkowskich i Kaźmierskich.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24. kwietnia br. o godzinie 5-tej popoł. z domu żałoby w Lesznie przy ul. Kościelnej 64.

Związek Inwalidów Cywilnych w Lesznie
donosi swym członkom, iż zmarł członek nasz śp.

Jan Marcinkowski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 24. kwietnia 31 o godz. 5-tej po poł. z domu żałoby przy ul. Kościelnej 64.
O liczny udział w porządku prosi
ZARZĄD.

Pożyczek

po 4 zł od tysiąca miesięcznie
razem z amortyzacją, na 21 lat
udziela na l. hipotekę Budowlana
Kasa Oszczędności i Pożyczek
w Myśłowicach członkom, po-
siadającym 15% wkładu oszczęd-
nościowego zyczonej pożyczki za
poprzednim jednorazow. niszczem-
niem 5% kosztów administracyj-
nych, 50 zł udziału i 10 zł wpis-
owego. Zgłoszenia przyjmuje:
W. Wietrzyński, Leszno, ul.
Poniatowskiego nr. 8.

Książkowa

pożyczająca, poszukuje po-
sady. Łaskawe zgłoszenie pod
„Książkowa” do ekspedycji
„Głosu”.

Plac budowlany

z ogrodem, w śródmieściu, na
sprzedaż.
Zgłoszenia piśmienne do
ekspedycji „Głosu” pod „Plac
budowlany”.

Całkowite urządzenie do fabrykacji lodów

maszyną z zapędem elektr.
wózki do rozwożenia i t. d.
korzystnie na sprzedaż.

St. Kasprzak,
Leszno, ul. Wolności 12.

W piątek, dnia 24 b. m. o
godz. 9 rano

sprzedaż sadła i żołądków wieprzow.

w Rzeźni Miejskiej w Lesznie.
VOGT.

Krowa

wysoko cielna, na sprzedaż.
WOLKOWO 12.

Dnia 21 bm. o godz. 12,30 zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza droga córka i siostra śp.

z Szablewskich

Pelagja Godlewska

przeżywszy lat 22.

O czym donosi wszystkim krewnym i znajomym ciężko stracony

mąż z rodziną.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24. b. m. o godzinie 4-tej po południu
z domu żałoby Zaborowo 114.

Mieszkania

2-4 pokojowe z kuchnią
poszukuję natychmiast naj-
prędzej do 15 maja b. r.
Kto? wskaze eksp. „Głosu”.

Mieszkanie

2 pokojowe z kuchnią lub
5 pokoi, mieszkanie z kuchnią
(dom oddzielny) z ogrodem
chłewem, na terenie miejskim
przy Zaborowie, do wydzierża-
wienia.

Budown. Rakowski, Leszno,
ulica 17 Syczenia nr. 17.

Mieszkanie

4 pokojowe z kuchnią zamie-
nię na 2 pokojowe z kuchnią.
Jan Wojciechowski, Leszno,
ulica Leszczyńska nr. 30.

Przetarg

Spółdzielnia Mieszkaniowa Urzędników
Polskich w Lesznie

rozpisuje niniejszym przetarg na:

- prace dekarckie, pokrycie trzech dachów łącznie 608 m²
- prace dekarckie, smolenie czterech dachów łącznie 866 m²
- prace malarskie, malowanie czterech klatek schodowych
- prace malarskie, farba olejowa około 900 m²
- prace malarskie, farba olejowa około 400 m²
- prace malarskie, malowania 90 okien różnej wielkości

Informacji udzieli prezes zarządu p. Schneider, Leszno
Aleje Krasińskiego nr. 6.

Termin składania ofert do dnia 30 kwietnia r. b. Ofert
nieuwzględnione pozostałe bez odpowiedzi.

Zarząd:

(—) Schneider, prezes.

(—) Dłubek, sekretarz.

PANIENKA

piszaca wprawdzie na „Adierze”, potrzebna czasowo
na zastępstwo (ewtl. może pisać w godz. pobierow.),
może być także praktykantka, umiejąca pisać na ma-
szynie. Oferty z żądaniem wynagrodzenia, za godzinę
pracy składać do eksp. „Głosu” pod „F. W. K.”

Dom piętrowy, pikarnia

w większym powiatowym mieście,
przy głównej ulicy, w pełnym
dopływie zasilania elektrycznego, wy-
stępnia zapewniona, wyzyskiw-
ana w miejscu, z powodu stosunków
rodzinnych, natychmiast od wla-
ściciela na sprzedaż. Cena 200 000 zł,
wpłaty 15 000 złotych.
Zgłoszenia do eksp. „Głosu”.

Dom w Bojanowie

o. Rawicz, 2 mieszkania po
2 pokoje i kuchnia z po-
dwozem, chłewem i małym
ogrodkiem, nadaje się na skład,
tanie na sprzedaż. Zgłoszenia:
Leszno, ulica Wolności nr. 18.

Wózek dziecięcy

„Brennabor”, używany, w do-
brym stanie, na sprzedaż.
Gdzie? wskaze ekspedycja
„Głosu”.

Bona-freblanka

do 4 letniego chłopczyka, po-
szukiwana natychmiast. Ofert
z odpisem świadectw i pod-
aniem warunków proszę skła-
dać do eksp. „Głosu” pod
„Freblanka”.

Poszukuje

wilka dojrzałych reprezentacyj-
nych wymownych pań, styla i
robek zapewniony. Zgłosze-
nia przyjmuje codziennie od
godz. 5-7 wiecz. — Leszno
ulica Wolności nr. 20, il. 6.

Druk

wykonuje

szybko

gustownie

i tanio

Drukarnia Leszczyńska

LESZNO — UL. WOLNOŚCI

Uczeń

do składu porcelany natychmiast potrzebny.
Zgłosz. piśm. do eksp. „Głosu” pod „Uczni”.

Bilans Banku Ludowego

Spółdzielni zap. z nieogr. odpowiedzialnością w Lesznie na dzień 31. grudnia 1930.

STAN CZYNNY	zł gr	STAN BIERNY	zł gr
Gotówka w kasie	3.589,58	Udział członków (wpłacone)	231 789,90
Pozostałość w Banku Polskim	497,64	Fundusz rezerwowy	28.009,17
Pozostałość w Pocz. Kasie Oszczęd.	1.950,73	Pezerwa specjalna	4.832,27
Udziały własne	2.500,—	Fundusz watpli-wych pretensji	1.010,—
Papiery wartościowe (własne)	10.735,80	Fundusz papierów wartościowych	1.808,—
Weksle Państwowego Banku Rolnego	52.555,—	Odpis na watpliwe pretensje	12.500,—
Weksle zyskontowane	983.874,10	Wkłady oszczędnościowe	
Rachunki bieżące (dłużnicy)	179.212,97	a) krótkoterminowe	62.230,17
Koszty procesowe członków	1.778,58	b) długoterminowe	492.691,87
Rachunki przechodnie	3.996,70	Weksle redyskontowane	649.971,59
Banki	1.609,37	Rachunki bieżące (wierzyciele)	83.350,29
Rachunek nieruchomości	202.725,—	Rachunki przechodnie	12.381,25
Rachunek ruchomości	21.138,97	Banki	113.090,29
Strata	246.969,31		
	1.693.133,80		1.693.133,80
Udzielone gwarancje	56.700,—	Zobowiązania z tytułu gwarancji	56.700,—
Inkaso	46.874,63	Różni za inkaso	46.874,63
	1.796.708,43		1.796.708,43

Walne Zgromadzenie odbyte dnia 17. kwietnia br. uchwałoło pokryć wykazane straty z funduszków
w łącznej kwocie zł 35.149,44 oraz z udziałów w wysokości zł 211.819,87.

Skład Rady Nadzorczej:

pp. Płociniak Bolesław, prezes, Switoński Piotr, zast. prezesa, Misiak Adam, sekretarz, Kahl Leon, zast. sekr.
Górecki Jan, Grzeszkowiak Kazimierz, Kotlarski Bronisław, Nawrocki Stanisław, Pelc Kazimierz,
Szurkowski Mieczysław, Tulisza Stefan.

Zarząd:

(—) Przewoźniak.

(—) Krajewicz.

PRZEPLATA: Na pocztę wraz z tygod. „Przyjacieli Rolnika”, „Ognisko Domowe”,
dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z odnosz. do domu łącznie z na-
płatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agenturach mies.
2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

OGŁOSZENIA: Wiersz milijn. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale
redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu
udziela się rabat. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty od-
padają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zaskładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

AGENTURY POZAMIEJSCOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Bo-
janowo: Adamczewski, Dworcowa. Śmigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyn: Kie-
miński, Rynek. Ponić: Słogański, Księgarnia. Krobka: A. Wiekliński, Wolsztyn: A.
Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: Węgli-
tryzjer, Jutrznia: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogierja, Rynek. Wiele-
chowo: Dudziak, piekarnia. Dabln: p. Rawicz: R. Kowalski. Wronaw: Daluszyński,
Zaborowo: Szudra, Rynek, Matyla, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świe-
ciechowa: Koschel, Krzywiń: Bol. Pilarczyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńska.